

Rabin się ocieili!

Chelmska humoreska ludowa
w redakcji „5-ej rano”

Żydowska „5 rano” podaje pod powyższym tytułem żydowską humoreskę ludową pod sensacyjnym tytułem „Rabin się ocieili”. Ze względu na zupełnie specjalne cechy psychiki żydowskiej, jakie w tej humoresce występują, przedrukujemy ją na łamach „ABC”.

RABIN CHORY

Rabin chelmski nagle zachorował i nie wiadomo, co mu jest. Dano mu do picia tran, puszczono mu krew, stawiano banki, odmawiano uroków — i nie nie pomogło.

Zwołano więc naradę i myślano trzy dni i trzy noce nad tym, na co rabin zachorował. Jeden powiedział, że rabin ma padaczkę, drugi, że to hemoroidy, trzeci wykazywał, że to przepuklina. A ponieważ nie można było dojść wśród swych do porozumienia, na jaką chorobę rabin zapadł, uchwalono jednomyślnie, aby odwiedzić rabinę do wielkiego miasta do dobrego doktora, aby ten powiedział, na co rabin choruje i jakie trzeba stosować lekarstwa.

RABINA TRZEBA WYWIEŻĆ NA ZIELONA TRAWKĘ

I tak też zrobiono. Wynajęto wóz, wsadzono nań chorego rabina wraz „szemesem”, aby go doglądał i mówił w jego sprawie z doktorem. Przybywszy do wielkiego miasta opowiedział szemes doktorowi, że rabin jest chory i że trzeba go leczyć. Doktor obejrzał rabinę i powiedział, że trzeba go wywieźć na wieś, gdzie rosną drzewa i trawa i dobra pasza.

Wrócił więc „szemes” z rabinem do Chelma i opowiedział: — Doktor powiedział, żeby rabin wywieźć na wieś, gdzie rosną drzewa i trawa i dobra pasza.

TAK RZECZE MELAMED

Aż wreszcie najstarszy „melamed” w Chelmie zawołał:

— Panowie, ja wiem na co rabin choruje. Rabin się ocieili! Pamiętam, że kiedy moja krowa miała się ocieilić, powiedziano mi również, żebym ją wyprowadził na wieś, tam, gdzie są drzewa, pola, trawa i dobra pasza. Jest to więc dowód, że rabin się ocieili i będzie miał cielę...

Usłyszawszy taką rzecz, całe miasto zatrzęsło się z podziwu nad wielką mądrością, którą wypowiedział mądry „melamed”.

RABIN CZEKA NA CIELE

Zwołano jeszcze jedną naradę, myślano siedem dni i siedem nocy i stanęło na tym, aby wysłać rabinę do najbliższej wsi, gdzie mieszka żydowski pachciarz i gdzie są drzewa, pola i trawa. Tam będzie rabin siedział tak długo dopóki nie urodzi się cielę. Wynajęto wóz, usadzono nań rabinę, posadzono przy nim „szemesa”, aby go doglądał, dopóki nie urodzi się właściwe dzidziśnię, i odesłano ich do wsi do żydowskiego pachciarza.

Gdy obaj przybyli do wsi, pachciarz wybiegł im na przeciw, przyjął rabinę z największą czcią i nie chciał wcale słyszeć o przyjęciu zapłaty. Czuli się dostatecznie zaszczycony, że do niego właśnie, a nie do kogo innego wysłał Chelm swego rabina, aby się ocieili.

CZERWONE CIELE JUŻ JEST

Aż pewnego pięknego poranka, budzi się „szemes” ze snu i widzi: czerwone ciele leży na ziemi, spogląda ku śpiącemu rabinowi w łóżku i męczy tęskniwie: me... me... Zrozumiał więc szemes, że to rabin się ocieili. Porwał więc „arbe kanfes” oraz buty i skarpetki w ręce i pobiegł do Chelma — Mażei tow! — jęł krzycząc radośnie po ulicach, — Ludzie, rabin się ocieili!

PRETENSJE PACHCIARZA

Przed wieczorem usadził obywateli chelmskich rabinę na furę, u jego nog ułożył ciele i kazali furmanowi jechać.

Lecz wówczas przybiegł pachciarz i wszczął gwałt: — Czemuż to zabieracie moje ciele?

Chelmieńskie roześnietli się: — Cóż on tam bredzi za głupstwa? Ale pachciarz nie odpuszczał: — Oddajcie mi moje ciele — krzyczał.

— Jakie ciele? — patrzyli na niego wszyscy zdumieni. — To ciele, które leży na wozie. — Ordynarny chame wiejski — śmiano się z niego — to przecież nasz rabin urodził.

— Jaki rabin? — krzyczał pachciarz. — To przecież ocieiliła się moja czerwona krowa, a ciele jest moje. — Precz, ty chame! — krzyczyli Chelmieńscy. — Chcesz zabrać ciele, które urodził nasz rabin? — i jeli zacinając konie.

Pachciarz podniósł wielki krzyk, wybiegła jego żona i córki, zatrzymali konie i nie pozwolili jechać. Powstał zamęt i bijatyka, w której zbiegła cała wieś.

CIELE BIEGNIE DO RABINA

Porwawszy w naturze cielęta leży, że zawsze biegnie za swoją matką, więc należy postawić z jednej strony krowę, z drugiej rabinę i zdjąć ciele z wozu. Do kogo ciele podbiegnie do tego będzie należało. Jeśli podbiegnie do krowy, to dowód, że to krowa je urodziła, jeśli podbiegnie do rabina, to dowód, że rabin je urodził, i że należy do chelmskiego kahału.

— Zgodzi! — zawołał pachciarz. Zniesiono więc rabinę z wozu, nstawiono go po jednej, a krowę pachciarza po drugiej stronie. Wszyscy jeli dźwigać drzazgami rękami ciele, ustawili je na środku i podcięli batem.

Ciele zadarło ogon, zrobiło kilka skoków, i podbiegło natychmiast do rabina.

POWITANIE CUDOWNEGO RABINA

Wówczas przekonał się wszyscy, że ciele zrodził nikt inny, jak tylko rabin. Nawet pachciarz i pachciarzowa uwierzyli, że ciele zrodził rabin, a nie ich krowa. Wszyscy więc wsiadli na wóz: rabin z cieleciem, „bywatele” chelmscy, pachciarz i pachciarzowa i rzucyli do Chelma.

Gdy zbliżyli się do miasta wszyscy Chelmieńscy wyszli im na przeciw z muzyką i śpiewem. Wprowadzono ich do miasta z wielką paradą. Radowano się i uczęstowano siedem dni i siedem nocy i nie przestawano chwalić mądrości Chelma i wielkości jego rabina, który na starość odzyskał miasto cieleciem.

Pijacy tłuką szyby na benefis złodziei

Niewykryty sprawca rozbił szyby wystawową, wartości 1200 zł. w magazynie kapeluszy i czapek męskich p. f. „E. Mieszkowski”, przy „J. Marszałkowskiej 109 i skradł 2 kapelusze i 2 cylindry, ogólnej wartości 300 zł. Policja, po przeprowadzeniu dochodzenia, stwierdziła, że szyby prawdopodobnie wybił pijak, kradzieży zaś dokonali złodzieje, korzystając z otwartej drogi.

Przy ul. Marszałkowskiej 38, nieznanemu sprawcy wybił szyby wystawową, wartości 1200 zł., w składzie fabrycznym sukna p. f. „Karol Janowski”. Szyba była ubezpieczona. Złodzieje zostali spłoszeni, zanim zdążyli coś ukraść.

Śłodki karambol

Wózek cukierniczy pod samochodem

Na jadący Al. Ujazdowską rower, należący do cukierni Jana Jachody i Mikolaja Kali, prowadzony przez Stefana Kłifskiego, wpadł samochód prywatny A04-935, kierowany przez Władysława Twardowskiego (Stoczek 35).

W wyniku starcia rower został przewrócony i zniszczony, na jeździe zaś — wypadły tace z 70-ma ciastkami. Rowerzysta uległ lekkim uderzeniom. Policja sporządziła protokół na nieostrożnego kierowcę auta. W jednej chwili zebrały się na miejscu tłumy dzieci, które rozchwytały rozsypane ciastka.

2 śmiertelne wypadki na torze kolejowym

W pobliżu stacji Pruszków, pod pług elektryczny Nr. 5124, jadący do Warszawy dostał się 42-letni Czesław Piliński (Brwinów, Pszczyna 14), pracownik PKP, elektryk monter odcinka silnopiętrowego. Piliński, który powracając ze służby, szedł torom kolejowym, poniósł śmierć na miejscu.

Jan Owiński, lat 25, zam. przy ul. Lewickiej nr. 121 jechał rowerem

ABC sportowe

Otwarcie sezonu narciarskiego

Schindler skacze w Szczyrku 58 m.

Marusarz na Krokwi — 67,5

W niedzielę odbyły się w Wiśle zawody narciarskie. Przed samymi zawodami spadł śnieg (puch) co wpłynęło ujemnie na wyniki.

W konkursie skoków nie mogli wziąć udziału Schindler (Wisła 2.), gdyż w Szczyrku skaczący sobie nogę.

Wyniki zawodów były następujące:

W biegu szlajdowym zwyciężył Krzak (S. K. N. Katowice) 2.26, 2. Cnota (Rybnicki S. N.) 2.49, 3) Sikora (A. Z. S. Cieszyń) 3.00.

W slalomie pierwsze miejsce zajął Schindler (Wisła) 53.6 (najlepszy czas dnia) i 54.2 (w drugim zjeździe). Ogólny wynik 147.8; 2) Mrowca (W. K. S. Bielsko) 156.8; 3) Kozdrun (S. K. N. Kat.) 159.2.

Konkurs skoków wygrał Kozdrun, skoki 39.5 i 40.5 m., nota 150, 2) Mrowca (WKS Bielsko) 37.5 i 38, nota 146; 3) Kozdrun (Warta Cieszyń) 86 i 37.5, nota 141; 4) Hara tyk (WKS Bielsko) 36.5 i 37.5, nota 140.6.

KONKURS SKOKÓW W SZCZYRKU

W Szczyrku odbył się konkurs skoków, w którym zwyciężył Kozdrun (SKN). Skoki 41.5 i 41.0; 2) Hara tyk (WKS Bielsko) 34.0 i 37; 3) Schindler (Wisła) 41 i 42 (z upadkiem).

Stanisław Marusarz

WYGRYWA SKOKI NA KROKWI

W niedzielę przy sprzyjającej pogodzie odbył się konkurs skoków na Krokwi.

Wyniki uzyskane byłyby lepsze, gdyby padający w czasie konkursu śnieg nie ograniczał pola widzenia.

Poza konkursem akalał również trener P. Z. N. Norweg Midtskja, który uzyskał 55 i 54 m.

W konkursie pierwsze miejsce zajął Marusarz Stanisław z SNPTT ze skokami 62 i 67,5 m., nota 150.70.

2) Gut-Szczerba Franciszek (Wisła) skoki 57.5 i 62, nota 141.50; 3) Bandura Włodzimierz (AZS Kraków) sk. 57 i 62.5, nota 141; 4) Bochenek Jan (Wisła) sk. 57 i 58, nota 136.6; 5) Wnuk Miecz. (Wisła) sk. 55 i 57, nota 136.2; 6) Kula Jan (SNPTT) sk. 51 i 48.5, nota 135.1; 7) Cwiertniewicz Zbig. (SNPTT) sk. 55 i 56, nota 133.1; 8) Mayer Wład. (Sokół) sk. 50.5 i 53, nota 129.1.

Wyniki uzyskane byłyby lepsze, gdyby padający w czasie konkursu śnieg nie ograniczał pola widzenia.

Poza konkursem akalał również trener P. Z. N. Norweg Midtskja, który uzyskał 55 i 54 m.

W konkursie pierwsze miejsce zajął Marusarz Stanisław z SNPTT ze skokami 62 i 67,5 m., nota 150.70.

2) Gut-Szczerba Franciszek (Wisła) skoki 57.5 i 62, nota 141.50; 3) Bandura Włodzimierz (AZS Kraków) sk. 57 i 62.5, nota 141; 4) Bochenek Jan (Wisła) sk. 57 i 58, nota 136.6; 5) Wnuk Miecz. (Wisła) sk. 55 i 57, nota 136.2; 6) Kula Jan (SNPTT) sk. 51 i 48.5, nota 135.1; 7) Cwiertniewicz Zbig. (SNPTT) sk. 55 i 56, nota 133.1; 8) Mayer Wład. (Sokół) sk. 50.5 i 53, nota 129.1.

Wyniki uzyskane byłyby lepsze, gdyby padający w czasie konkursu śnieg nie ograniczał pola widzenia.

Poza konkursem akalał również trener P. Z. N. Norweg Midtskja, który uzyskał 55 i 54 m.

W konkursie pierwsze miejsce zajął Marusarz Stanisław z SNPTT ze skokami 62 i 67,5 m., nota 150.70.

2) Gut-Szczerba Franciszek (Wisła) skoki 57.5 i 62, nota 141.50; 3) Bandura Włodzimierz (AZS Kraków) sk. 57 i 62.5, nota 141; 4) Bochenek Jan (Wisła) sk. 57 i 58, nota 136.6; 5) Wnuk Miecz. (Wisła) sk. 55 i 57, nota 136.2; 6) Kula Jan (SNPTT) sk. 51 i 48.5, nota 135.1; 7) Cwiertniewicz Zbig. (SNPTT) sk. 55 i 56, nota 133.1; 8) Mayer Wład. (Sokół) sk. 50.5 i 53, nota 129.1.

Wyniki uzyskane byłyby lepsze, gdyby padający w czasie konkursu śnieg nie ograniczał pola widzenia.

Poza konkursem akalał również trener P. Z. N. Norweg Midtskja, który uzyskał 55 i 54 m.

W konkursie pierwsze miejsce zajął Marusarz Stanisław z SNPTT ze skokami 62 i 67,5 m., nota 150.70.

2) Gut-Szczerba Franciszek (Wisła) skoki 57.5 i 62, nota 141.50; 3) Bandura Włodzimierz (AZS Kraków) sk. 57 i 62.5, nota 141; 4) Bochenek Jan (Wisła) sk. 57 i 58, nota 136.6; 5) Wnuk Miecz. (Wisła) sk. 55 i 57, nota 136.2; 6) Kula Jan (SNPTT) sk. 51 i 48.5, nota 135.1; 7) Cwiertniewicz Zbig. (SNPTT) sk. 55 i 56, nota 133.1; 8) Mayer Wład. (Sokół) sk. 50.5 i 53, nota 129.1.

Wyniki uzyskane byłyby lepsze, gdyby padający w czasie konkursu śnieg nie ograniczał pola widzenia.

Poza konkursem akalał również trener P. Z. N. Norweg Midtskja, który uzyskał 55 i 54 m.

W konkursie pierwsze miejsce zajął Marusarz Stanisław z SNPTT ze skokami 62 i 67,5 m., nota 150.70.

2) Gut-Szczerba Franciszek (Wisła) skoki 57.5 i 62, nota 141.50; 3) Bandura Włodzimierz (AZS Kraków) sk. 57 i 62.5, nota 141; 4) Bochenek Jan (Wisła) sk. 57 i 58, nota 136.6; 5) Wnuk Miecz. (Wisła) sk. 55 i 57, nota 136.2; 6) Kula Jan (SNPTT) sk. 51 i 48.5, nota 135.1; 7) Cwiertniewicz Zbig. (SNPTT) sk. 55 i 56, nota 133.1; 8) Mayer Wład. (Sokół) sk. 50.5 i 53, nota 129.1.

Wyniki uzyskane byłyby lepsze, gdyby padający w czasie konkursu śnieg nie ograniczał pola widzenia.

Poza konkursem akalał również trener P. Z. N. Norweg Midtskja, który uzyskał 55 i 54 m.

W konkursie pierwsze miejsce zajął Marusarz Stanisław z SNPTT ze skokami 62 i 67,5 m., nota 150.70.

2) Gut-Szczerba Franciszek (Wisła) skoki 57.5 i 62, nota 141.50; 3) Bandura Włodzimierz (AZS Kraków) sk. 57 i 62.5, nota 141; 4) Bochenek Jan (Wisła) sk. 57 i 58, nota 136.6; 5) Wnuk Miecz. (Wisła) sk. 55 i 57, nota 136.2; 6) Kula Jan (SNPTT) sk. 51 i 48.5, nota 135.1; 7) Cwiertniewicz Zbig. (SNPTT) sk. 55 i 56, nota 133.1; 8) Mayer Wład. (Sokół) sk. 50.5 i 53, nota 129.1.

Wyniki uzyskane byłyby lepsze, gdyby padający w czasie konkursu śnieg nie ograniczał pola widzenia.

Poza konkursem akalał również trener P. Z. N. Norweg Midtskja, który uzyskał 55 i 54 m.

W konkursie pierwsze miejsce zajął Marusarz Stanisław z SNPTT ze skokami 62 i 67,5 m., nota 150.70.

2) Gut-Szczerba Franciszek (Wisła) skoki 57.5 i 62, nota 141.50; 3) Bandura Włodzimierz (AZS Kraków) sk. 57 i 62.5, nota 141; 4) Bochenek Jan (Wisła) sk. 57 i 58, nota 136.6; 5) Wnuk Miecz. (Wisła) sk. 55 i 57, nota 136.2; 6) Kula Jan (SNPTT) sk. 51 i 48.5, nota 135.1; 7) Cwiertniewicz Zbig. (SNPTT) sk. 55 i 56, nota 133.1; 8) Mayer Wład. (Sokół) sk. 50.5 i 53, nota 129.1.

Wyniki uzyskane byłyby lepsze, gdyby padający w czasie konkursu śnieg nie ograniczał pola widzenia.

Poza konkursem akalał również trener P. Z. N. Norweg Midtskja, który uzyskał 55 i 54 m.

W konkursie pierwsze miejsce zajął Marusarz Stanisław z SNPTT ze skokami 62 i 67,5 m., nota 150.70.

2) Gut-Szczerba Franciszek (Wisła) skoki 57.5 i 62, nota 141.50; 3) Bandura Włodzimierz (AZS Kraków) sk. 57 i 62.5, nota 141; 4) Bochenek Jan (Wisła) sk. 57 i 58, nota 136.6; 5) Wnuk Miecz. (Wisła) sk. 55 i 57, nota 136.2; 6) Kula Jan (SNPTT) sk. 51 i 48.5, nota 135.1; 7) Cwiertniewicz Zbig. (SNPTT) sk. 55 i 56, nota 133.1; 8) Mayer Wład. (Sokół) sk. 50.5 i 53, nota 129.1.

Wyniki uzyskane byłyby lepsze, gdyby padający w czasie konkursu śnieg nie ograniczał pola widzenia.

Poza konkursem akalał również trener P. Z. N. Norweg Midtskja, który uzyskał 55 i 54 m.

W konkursie pierwsze miejsce zajął Marusarz Stanisław z SNPTT ze skokami 62 i 67,5 m., nota 150.70.

2) Gut-Szczerba Franciszek (Wisła) skoki 57.5 i 62, nota 141.50; 3) Bandura Włodzimierz (AZS Kraków) sk. 57 i 62.5, nota 141; 4) Bochenek Jan (Wisła) sk. 57 i 58, nota 136.6; 5) Wnuk Miecz. (Wisła) sk. 55 i 57, nota 136.2; 6) Kula Jan (SNPTT) sk. 51 i 48.5, nota 135.1; 7) Cwiertniewicz Zbig. (SNPTT) sk. 55 i 56, nota 133.1; 8) Mayer Wład. (Sokół) sk. 50.5 i 53, nota 129.1.

Wyniki uzyskane byłyby lepsze, gdyby padający w czasie konkursu śnieg nie ograniczał pola widzenia.

Poza konkursem akalał również trener P. Z. N. Norweg Midtskja, który uzyskał 55 i 54 m.

W konkursie pierwsze miejsce zajął Marusarz Stanisław z SNPTT ze skokami 62 i 67,5 m., nota 150.70.

2) Gut-Szczerba Franciszek (Wisła) skoki 57.5 i 62, nota 141.50; 3) Bandura Włodzimierz (AZS Kraków) sk. 57 i 62.5, nota 141; 4) Bochenek Jan (Wisła) sk. 57 i 58, nota 136.6; 5) Wnuk Miecz. (Wisła) sk. 55 i 57, nota 136.2; 6) Kula Jan (SNPTT) sk. 51 i 48.5, nota 135.1; 7) Cwiertniewicz Zbig. (SNPTT) sk. 55 i 56, nota 133.1; 8) Mayer Wład. (Sokół) sk. 50.5 i 53, nota 129.1.

Wyniki uzyskane byłyby lepsze, gdyby padający w czasie konkursu śnieg nie ograniczał pola widzenia.

Poza konkursem akalał również trener P. Z. N. Norweg Midtskja, który uzyskał 55 i 54 m.

W konkursie pierwsze miejsce zajął Marusarz Stanisław z SNPTT ze skokami 62 i 67,5 m., nota 150.70.

Wyniki uzyskane byłyby lepsze, gdyby padający w czasie konkursu śnieg nie ograniczał pola widzenia.

Poza konkursem akalał również trener P. Z. N. Norweg Midtskja, który uzyskał 55 i 54 m.

W konkursie pierwsze miejsce zajął Marusarz Stanisław z SNPTT ze skokami 62 i 67,5 m., nota 150.70.

2) Gut-Szczerba Franciszek (Wisła) skoki 57.5 i 62, nota 141.50; 3) Bandura Włodzimierz (AZS Kraków) sk. 57 i 62.5, nota 141; 4) Bochenek Jan (Wisła) sk. 57 i 58, nota 136.6; 5) Wnuk Miecz. (Wisła) sk. 55 i 57, nota 136.2; 6) Kula Jan (SNPTT) sk. 51 i 48.5, nota 135.1; 7) Cwiertniewicz Zbig. (SNPTT) sk. 55 i 56, nota 133.1; 8) Mayer Wład. (Sokół) sk. 50.5 i 53, nota 129.1.

Wyniki uzyskane byłyby lepsze, gdyby padający w czasie konkursu śnieg nie ograniczał pola widzenia.

Poza konkursem akalał również trener P. Z. N. Norweg Midtskja, który uzyskał 55 i 54 m.

W konkursie pierwsze miejsce zajął Marusarz Stanisław z SNPTT ze skokami 62 i 67,5 m., nota 150.70.

2) Gut-Szczerba Franciszek (Wisła) skoki 57.5 i 62, nota 141.50; 3) Bandura Włodzimierz (AZS Kraków) sk. 57 i 62.5, nota 141; 4) Bochenek Jan (Wisła) sk. 57 i 58, nota 136.6; 5) Wnuk Miecz. (Wisła) sk. 55 i 57, nota 136.2; 6) Kula Jan (SNPTT) sk. 51 i 48.5, nota 135.1; 7) Cwiertniewicz Zbig. (SNPTT) sk. 55 i 56, nota 133.1; 8) Mayer Wład. (Sokół) sk. 50.5 i 53, nota 129.1.

Wyniki uzyskane byłyby lepsze, gdyby padający w czasie konkursu śnieg nie ograniczał pola widzenia.

Poza konkursem akalał również trener P. Z. N. Norweg Midtskja, który uzyskał 55 i 54 m.

W konkursie pierwsze miejsce zajął Marusarz Stanisław z SNPTT ze skokami 62 i 67,5 m., nota 150.70.

2) Gut-Szczerba Franciszek (Wisła) skoki 57.5 i 62, nota 141.50; 3) Bandura Włodzimierz (AZS Kraków) sk. 57 i 62.5, nota 141; 4) Bochenek Jan (Wisła) sk. 57 i 58, nota 136.6; 5) Wnuk Miecz. (Wisła) sk. 55 i 57, nota 136.2; 6) Kula Jan (SNPTT) sk. 51 i 48.5, nota 135.1; 7) Cwiertniewicz Zbig. (SNPTT) sk. 55 i 56, nota 133.1; 8) Mayer Wład. (Sokół) sk. 50.5 i 53, nota 129.1.

Wyniki uzyskane byłyby lepsze, gdyby padający w czasie konkursu śnieg nie ograniczał pola widzenia.

Poza konkursem akalał również trener P. Z. N. Norweg Midtskja, który uzyskał 55 i 54 m.

W konkursie pierwsze miejsce zajął Marusarz Stanisław z SNPTT ze skokami 62 i 67,5 m., nota 150.70.

2) Gut-Szczerba Franciszek (Wisła) skoki 57.5 i 62, nota 141.50; 3) Bandura Włodzimierz (AZS Kraków) sk. 57 i 62.5, nota 141; 4) Bochenek Jan (Wisła) sk. 57 i 58, nota 136.6; 5) Wnuk Miecz. (Wisła) sk. 55 i 57, nota 136.2; 6) Kula Jan (SNPTT) sk. 51 i 48.5, nota 135.1; 7) Cwiertniewicz Zbig. (SNPTT) sk. 55 i 56, nota 133.1; 8) Mayer Wład. (Sokół) sk. 50.5 i 53, nota 129.1.

Wyniki uzyskane byłyby lepsze, gdyby padający w czasie konkursu śnieg nie ograniczał pola widzenia.

Poza konkursem akalał również trener P. Z. N. Norweg Midtskja, który uzyskał 55 i 54 m.

W konkursie pierwsze miejsce zajął Marusarz Stanisław z SNPTT ze skokami 62 i 67,5 m., nota 150.70.

2) Gut-Szczerba Franciszek (Wisła) skoki 57.5 i 62, nota 141.50; 3) Bandura Włodzimierz (AZS Kraków) sk. 57 i 62.5, nota 141; 4) Bochenek Jan (Wisła) sk. 57 i 58, nota 136.6; 5) Wnuk Miecz. (Wisła) sk. 55 i 57, nota 136.2; 6) Kula Jan (SNPTT) sk. 51 i 48.5, nota 135.1; 7) Cwiertniewicz Zbig. (SNPTT) sk. 55 i 56, nota 133.1; 8) Mayer Wład. (S